

Bieguszevska-Kochan, Zofia

"Wola Ludu" - organ Komitetu Wojewódzkiego PPR w Poznaniu (1 kwietnia 1945-7 września 1947)

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 12/3, 373-384

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZOŚIA BIEGUSZEWSKA-KOCHAN

„WOLA LUDU” — ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PPR
W POZNANIU (1 KWIETNIA 1945 — 7 WRZEŚNIA 1947)

1. GENEZA

„Głos Poznania”, pisany ręcznie lub na maszynie albo powielany na matrycy-woskówce, wydawany przez Komitet Okręgowy od lutego 1943 do maja 1944, był pierwszą gazetą PPR na terenie stolicy Wielkopolski¹. Według *Centralnego katalogu polskiej prasy konspiracyjnej*² był to jeden z sześciu tytułów podziemnej prasy okupacyjnej w Poznańskim.

W przededniu wybuchu drugiej wojny światowej w Poznaniu ukazywało się 59 gazet i czasopism w języku polskim, a 31 miejscowości w województwie miało własną prasę. Mała ilość tytułów prasy konspiracyjnej w tym okręgu była rezultatem ostrego terroru wprowadzonego podczas okupacji przez Artura Greisera. Większość dziennikarzy musiała opuścić Wielkopolskę³. Wielu powróciło do Poznania w okresie wyzwolenia Wielkopolski⁴ i podjęło pracę w swoim zawodzie⁵. W wolnych już od Niemców dzielnicach miasta tworzone organy władzy terenowej⁶, które zaczęły porządkować różne dziedziny życia społecznego.

¹ A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR 1942—1945*, Warszawa 1966.

² L. Dobroszycki, *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*, Warszawa 1962.

³ T. Kraszewski, *Szkolenie dziennikarzy w konspiracji*, [w:] *Wspomnienia dziennikarzy z okresu okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1970.

⁴ Cz. Brzóska, *Pierwsze dni wolności w Poznaniu*, maszynopis ze zbiorów Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN.

⁵ H. Śmigielski, *Poznań*, maszynopis ze zbiorów Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN.

⁶ S. Kubiak, M. Olszewski, *Rok 1945, rok pierwszy w Poznaniu*, Poznań 1969 i CA KC PZPR. Relacje. R. 42; T. Becela, *Organizowanie władzy ludowej w Poznaniu w 1945 r.*

16 lutego 1945 r., gdy w twierdzy bronili się jeszcze Niemcy⁷, ukazała się w mieście pierwsza gazeta — „Głos Wielkopolski” — jako wydawnictwo Urzędu Informacji i Propagandy WRN⁸. Z inicjatywą wydawania prasy PPR w Poznaniu wystąpił już na pierwszej konferencji partyjnej 27 lutego 1945 r. Tadeusz Becela, wybrany wówczas na kierownika Wydziału Propagandy i III sekretarza Komitetu PPR. Przekonywał towarzyszy, że „nie ma partyjnej roboty bez szkolenia i prasy”, więc powierzono mu prowadzenie kursu szkoleniowego, a następnie redagowanie gazety partyjnej⁹.

Pierwszy numer „Woli Ludu” jako organu Komitetu Wojewódzkiego PPR wydrukowany został 23 marca¹⁰, ale ukazał się po przeróbce dopiero 1 kwietnia 1945 r.

2. REDAKTORZY

Poważny wpływ na kształt „Woli Ludu” miała Maria Kamińska, II sekretarz KW PPR w Poznaniu, oddelegowana do tej pracy z Warszawy. Była ona odpowiedzialna za gazetę z ramienia KW PPR, a od maja 1947 r. pełniła też funkcję redaktora naczelnego. Wbrew sugestiom miejscowych działaczy zdecydowała o nadaniu gazecie tytułu „Wola Ludu”, nie nawiązującego do tradycji regionu. Maria Kamińska sprawowała bardzo staranną opiekę i kontrolę nad materiałami do publikacji. Miała też wpływ na dobieranie zespołu redakcyjnego¹¹.

„Wolę Ludu” tworzył zespół liczący początkowo 3 osoby, potem nie więcej niż 5—6 redaktorów jednocześnie¹². W całym okresie ukazywania się gazety liczba współpracowników nie przekraczała 20, a z tej grupy oprócz dwóch osób nikt nie miał przygotowania dziennikarskiego¹³. W artykule *Przed nowym wysiłkiem*, zamieszczonym w jubileuszowym numerze, stwierdzono: „Jesteśmy robotnikami lub pochodzimy z chłopów. Sami musieliśmy się uczyć i uczymy się praktycznie w codziennej pracy

⁷ T. Becela, *Gdy Poznań był twierdzą*, Poznań 1970.

⁸ J. Tułasiewicz, *Początki „Głosu Wielkopolskiego” — pierwszego poznańskiego pisma codziennego w Polsce Ludowej 1945—1950*, Poznań 1970. Praca magisterska napisana w Katedrze Historii Polski XIX i XX w. Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Maszynopis udostępniony przez autora.

⁹ CA KC PZPR. Teczka osobowa 196.

¹⁰ Egzemplarz zachowany w Bibliotece KW PZPR w Poznaniu.

¹¹ Relacje pisemne F. Starosławskiego i Z. Rossmanna oraz relacje ustne J. Wiśniewskiego i W. Bryxa.

¹² T. Becela, *Smak wolności*, Poznań 1967, s. 52.

¹³ Z. Rossmann, „Wola Ludu” — *oreź mas pracujących*, [w:] *100 000 peperowców w Wielkopolsce*, Poznań 1947, s. 36—37.

i praca ta jest naszą szkołą [...]”¹⁴. Do tworzenia prasy partyjnej w Poznaniu przystąpili więc głównie niezawodowi dziennikarze.

Jednym z nich był Tadeusz Becela, z zawodu krawiec, były członek KPP, następnie PPR, inicjator wydawania „Woli Ludu” i jej redaktor naczelny od kwietnia 1945 r. do kwietnia 1947 r. Z działalności w KPP i PPR wyniósł duże wyrobienie polityczne i doświadczenie, bardziej przydatne w tworzeniu nowej prasy niż formalne wykształcenie. Do pracy redakcyjnej przystąpił T. Becela z pasją i energią, jednocześnie aktywnie działając m. in. w prezydium WRN i radzie nadzorczej Spółdzielni „Jedność”¹⁵.

Za namową M. Kamińskiej w czerwcu 1945 r. rozpoczął pracę w redakcji „Woli Ludu” Franciszek Starosławski, były członek KPP, a następnie PPR, w czasie okupacji robotnik cegielni, który pełnił funkcję zastępcy redaktora naczelnego i kierował działem partyjnym organu KW PPR. Szczerym i głębokim zaangażowaniem wynagradzał F. Starosławski brak przygotowania fachowego. Praca w „Woli Ludu” związała go z dziennikarstwem na stałe. Od 7 IX 1947 do 15 XII 1948 r. był zastępcą redaktora naczelnego „Gazety Zachodniej”, następnie w „Gazecie Poznańskiej” kierował działem partyjnym od 16 XII 1948 do 1952 r., a w latach 1954—1957 był publicystą tego dziennika. W latach 1952—1954 pełnił funkcję rzeczoznawcy prasowego przy ambasadzie polskiej w Paryżu¹⁶.

Z generacji T. Beceli i F. Starosławskiego zatrudnieni byli w administracji „Woli Ludu”: Marian Jankowski — przedwojenny roznosiciel gazet oraz Czesław Drąg — przedwojenny piwowar, po wojnie milicjant poznański¹⁷.

Młode pokolenie reprezentowali: Wiktor Bryx — uczeń szkoły sztuk plastycznych, następnie redaktor działów: miejskiego, sportowego i technicznego, a zarazem rysownik i felietonista, od września 1946 r. oddelegowany do pracy w „Głosie Ludu”; Zygmunt Narloch (Narski) zatrudniony od połowy 1945 r., wprowadził na łamy „Woli Ludu” problematykę ekonomiczną i kontynuując pracę uzyskał maturę, a następnie podjął studia ekonomiczne; Jan Wiewiórowski — student Wydziału Matematyczno-Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego, w „Woli Ludu” sekretarz redakcji (od 1 kwietnia 1946 do kwietnia 1947) i redaktor działu polityki zagranicznej; Jerzy Urbanowski — jeden z organizatorów ZMW w Poznaniu, redaktor działu terenowego. Współorganizatorką ZMW była też Wanda Piwowarczykówna, w czasie okupacji redagująca „Głos Poznania”. W

¹⁴ „Wola Ludu”, nr 50 z 25 XI 1945 r.

¹⁵ T. Becela, *Smak wolności*, s. 67, 94 i n.

¹⁶ Relacja pisemna F. Starosławskiego.

¹⁷ T. Becela, *op. cit.*, s. 54 i relacja ustna W. Bryxa.

„Woli Ludu” zainauguowała ona tematyką kobiecą, prowadząc cotygodniową kolumnę „Kobieta w świecie i w domu”. Po odejściu Wandy Piwo-warczyk dział kobiecy i sekretariat „Woli Ludu” objęła w maju 1947 r. Zinaida Myszcynowa, która od czasu utworzenia „Gazety Zachodniej” kierowała poznańską mutacją tej gazety¹⁸.

Z Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Poznaniu przeszedł w końcu 1945 r. do redakcji „Woli Ludu” Zbigniew Rossman, który objął dział polityki wewnętrznej i cotygodniową kolumnę „Kultura i sztuka”¹⁹. Dział „Wieś i hodowla” redagowany był przez Antoniego Bączkowskiego (od czerwca 1946 do września 1947), „Sport” — przez Kazimierza Markuszewskiego. Jerzy Olkowski zajmował się redagowaniem materiałów lokalnych, a Henryk Zieliński — dodatkiem „Przyjaciel Dzieci”. Jedynym w zespole dziennikarzem, a zarazem jedynym bezpartyjnym był Leon Kulczak.

3. ORGANIZACJA PRACY

Pierwszym redaktorem technicznym „Woli Ludu” był Władysław Krojniak²⁰. Po nim prowadziło tę pracę kilka osób, często z grona redaktorów „piszących”. Do obowiązków redaktora technicznego należały nocne dyżury w drukarni i pisanie informacji z nasłuchu radiowego. Ponieważ nie było biuletynów informacyjnych, nastawiano w piwnicy odbornik i notowano wieści, głównie z Londynu i Berlina.

Redaktor pełniący dyżur w drukarni odpowiedzialny był też za mutacje. Jeśli w numerze znajdowało się nieco więcej materiałów z któregoś powiatu, dyżurny redaktor dysponował zwiększenie nakładu o kilkaset egzemplarzy wysyłanych do tego właśnie powiatu. W ten sposób przygotowywano 5—6 mutacji²¹.

Redakcja usilnie starała się zdobyć korespondentów (2 lutego 1946 r. zorganizowano zjazd korespondentów robotniczych) i zwiększyć liczbę współpracowników, nie dawało to jednak większych rezultatów²².

W warunkach nieustabilizowanego składu i małej ilości pracowników zbyt ścisła specjalizacja oraz podział obowiązków nie były możliwe. Oprócz redagowania powierzonego działu zastępowano się wzajemnie w razie potrzeby.

¹⁸ Relacja ustna Z. Myszcynowej.

¹⁹ Relacja pisemna Z. Rossmana.

²⁰ T. Becela, *op. cit.*, s. 52, i Z. Rossman, „Wola Ludu” — *oręż mas pracujących*, s. 37.

²¹ Relacje ustne W. Bryxa i J. Wiewiórowskiego.

²² CA KC PZPR, 295/X—25, s. 15. Wykaz wydawnictw PPR w latach 1944-1948.

4. NAKŁAD

Poznański organ KW PPR zaczął się ukazywać w nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy. Ilość tę stopniowo zwiększano: w 1945 r. wahała się ona w granicach 15—20 tys. egzemplarzy, a w latach 1946—1947 dochodziła do 25 tys.²³. W 1945 r. „Wola Ludu” zajmowała czwarte miejsce wśród dzienników i czasopism poznańskich pod względem maksymalnego jednorazowego nakładu, po „Głosie Wielkopolskim” (60 tys.), „Wolności” (50 tys.) i „Polsce Ludowej” (25 tys.). W 1947 r. „Wolę Ludu” wyprzedzały już pod tym względem: „Głos Wielkopolski” (115 tys.), „Express Poznański” (85 tys.), „Wolność” (48 tys.), oraz „Głos Katolicki” i „Polska Ludowa” (po 35 tys.)²⁴.

5. KOLPORTAŻ I FINANSE

„Wola Ludu” miała trudności ze zdobywaniem rynku czytelniczego oraz kłopoty finansowe i kolportażowe. Do powiatowych komórek partyjnych, rozpowszechniających gazetę, przysyłano nakład pociągiem. Trzeba było dostarczyć paczki na dworzec w porze dostosowanej do rozkładu jazdy pociągów w poszczególnych kierunkach. W Poznaniu rozpowszechniano „Wolę Ludu” kilkoma sposobami: przez kioski, przez własnych kolporterów (było ich dziesięciu w połowie 1946 r.), a przede wszystkim przez zakładowe komitety partyjne. Starano się zwiększyć liczbę prenumeratorów ogłaszając konkursy z nagrodami za zdobycie nowych abonentów. Niezależnie od tego podejmowano próby oddania kolportażu wyspecjalizowanemu aparatowi Spółdzielni „Czytelnik”. Do porozumienia w tej sprawie nie doszło z powodu zbyt niekorzystnych warunków zaproponowanych przez przedstawiciela „Czytelnika”. Spółdzielnia chciała przejąć 136 punktów kolportażowych „Woli Ludu” oraz jej abonentów, lecz nie gwarantowała podwyższenia nakładów, natomiast żądała 40% rabatu od ceny sprzedażnej i pozostawiała wydawcy obowiązek odbierania zwrotów²⁵.

Oprócz kłopotów z kolportażem administracja „Woli Ludu” miała systematyczne trudności z egzekwowaniem opłat za prenumeratę. W grudniu 1945 r. dłużnicy winni byli ok. 115 tys. zł, w styczniu 1946 r. — już

²³ A. Słomkowska, *Prasa PPR w latach 1944-1946*, Warszawa 1971, s. 28.

²⁴ J. Zająbowski, *Rozwój prasy i dziennikarstwa w Wielkopolsce w pierwszym dziesięcioleciu PRL*, Poznań 1970. Praca doktorska napisana na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Maszynopis udostępniony przez autora.

²⁵ Archiwum KW PZPR w Poznaniu, 1 /VII/38 b. p.

151 tys. zł, a w sierpniu — 580 tys. W tym samym czasie rosło zadłużenie „Woli Ludu” w Drukarni św. Wojciecha wynoszące 260 tys. zł w styczniu 1946 r., a w sierpniu 530 tys. zł. Drugim poważnym wierzycielem było Biuro Gospodarki Papierem, któremu należało zapłacić w styczniu 1946 r. — 51 tys. zł, a w sierpniu — 617 tys. zł²⁶.

Jednym ze sposobów zmniejszania niedoborów finansowych było podniesienie ceny za gazetę. Cztery początkowe numery „Woli Ludu” kosztowały po 50 groszy, następne po 1 zł. Redakcja chciała utrzymać tę cenę, niższą od ceny pozostałych dzienników poznańskich. Nie pomogły jednak dotacje Komitetu Centralnego PPR, wynoszące w pierwszym półroczu 1946 r. ponad 1,5 mln zł. Już od numeru 28 z 1946 r. wprowadzono cenę 2 zł za egzemplarz, a od numeru 221 — 3 zł. Niektóre numery niedzielne i okolicznościowe z 1947 r., o zwiększonej do 12—16 stron objętości, wypełnione ogłoszeniami, kosztowały 5 zł.

Podwyżka cen druku i zadłużenie w Drukarni św. Wojciecha skłoniły redakcję i administrację „Woli Ludu” do ponownego wystąpienia do Komitetu Centralnego PPR o jednorazową dotację oraz subwencję miesięczną 600 tys. zł²⁷. Część tych kwot przeznaczona była na wypłaty dla personelu etatowego i rozszerzającego się kręgu autorów spoza redakcji. Początkowo tylko współpracownicy nieetatowi otrzymywali „wierszowe” w wysokości 1 zł za wiersz, potem przysługiwało ono wszystkim autorom publikacji²⁸.

Autorów tych było coraz więcej, w miarę zwiększania częstotliwości wydawania „Woli Ludu”. Początkowe 22 numery ukazywały się w odstępach tygodniowych, od numeru 23 „Wola Ludu” wychodziła trzy razy tygodniowo (wtorki, czwartki, soboty). Od 1 stycznia 1946 r. zaczęła się ukazywać jako dziennik 6 razy tygodniowo, a od 19 lipca 1947 r. wydawana była również w poniedziałki (7 numerów w tygodniu)²⁹.

Wzrastała też objętość gazety od 4 stron jako tygodnika do 6—8 stron wydania codziennego i 8—16 stron edycji w soboty i niedziele.

6. CHARAKTERYSTYKA ZAWARTOŚCI

Z przeprowadzonego przez Jana Załubskiego³⁰ badania próbek losowych zawartości prasy poznańskiej wynika, że publicystyka zajmowała w „Woli Ludu” aż 36%. Tak duży udział tych materiałów, typowy raczej

²⁶ Tamże.

²⁷ Archiwum KW PZPR w Poznaniu, 1/VII/38 b. p.

²⁸ T. Becela, *Smak wolności*, s. 53.

²⁹ Archiwum KW PZPR w Poznaniu, 1/IV/3 b. p. Protokoły z posiedzeń Egzekutywy KW PPR w Poznaniu za okres 8 I—24 XII 1947 r.

³⁰ J. Załubski, *op. cit.*, s. 101 in.

dla czasopism niż dla dzienników, świadczy o trudnościach w przekształcaniu organu KW PPR z tygodnika w gazetę i o kłopotach ze zdobywaniem atrakcyjnych informacji przez nielicznych własnych dziennikarzy. O konieczności stałego uzupełniania materiałów dostarczanych przez własny zespół redakcyjny świadczy fakt, że organ KW PPR korzystał więcej niż pozostałe gazety poznańskie (np. „Kurier Wielkopolski” i „Głos Wielkopolski”) z materiałów agencyjnych.

Wśród materiałów dziennikarskich na łamach „Woli Ludu” bardzo często spotyka się przedruki, głównie z „Głosu Ludu”. Zwraca uwagę duża ilość publikowanych w pełnym brzmieniu przemówień działaczy partyjnych i państwowych. Unikano przy tym komentarza redakcyjnego, traktując „Wolę Ludu” jako trybunę, z której czytelnicy — członkowie partii — powinni poznać wypowiedzi przywódców.

Miarą spełniania roli gazety wojewódzkiej jest udział materiałów lokalnych w całości wypowiedzi prasowych. W „Woli Ludu” materiały lokalne zajmowały 46%, krajowe 33%, zagraniczne 21%. Z gazet poznańskich najwięcej miejsca sprawom swego terenu poświęcał „Głos Wielkopolski”, natomiast „Wola Ludu” zamieszczała najwięcej publikacji na tematy krajowe, a mniej niż „Głos Wielkopolski” i „Kurier Wielkopolski” pisała o krajach kapitalistycznych.

W pierwszym roku wydawania „Woli Ludu” nie istniały w redakcji tradycyjne działy, prowadzone przez wyspecjalizowanych redaktorów. Od pierwszych numerów próbowano jednak wyodrębnić niektóre tematy za pomocą nagłówków: „Z życia PPR” (lub „Życie Partii”), „Z życia Związku Radzieckiego”, „Co piszą inni” (potem: „Przegląd prasy”), „Przegląd Wydawnictw”, „Z miasta Poznania” (lub „Z Poznania”, przekształcone w końcu 1945 r. w „Kronikę Poznania”), „Z życia Wielkopolski”, „Dział informacji”, „Z kraju i zagranicy”, „Ze sceny i ekranu”, „Wiadomości sportowe”, „Nasi korespondenci piszą” itd. Rubryki te zmieniały z czasem nazwy i miejsce w gazecie. Stałą pozycją był odredakcyjny artykuł o charakterze komentarza aktualnych wydarzeń, umieszczany na lewej szpalcie pierwszej kolumny.

Lokalne materiały informacyjne (np. repertuar kin, teatrów i radia, porządek nabożeństw, skrzynkę poszukiwania rodzin) lokowano na ostatniej kolumnie, gdzie od września 1945 r. dodano również ogłoszenia.

Kiedy zwiększył się zespół redakcyjny i częstotliwość wydawania „Woli Ludu”, wyodrębniono w niej regularnie co tydzień zamieszczane kolumny, redagowane przez poszczególnych pracowników: „Kobieta w świecie i w domu” (od numeru 43 z 1946 r. odpowiedzialna: Wanda Piwowarczyk), „Kolumna młodych” (od numeru 38 z 1946 r.), „Wieś i hordowla” (Antoni Bączkowski), „Kultura i sztuka” (Zbigniew Rossman),

„Sport” (Kazimierz Markuszewski), oraz oficjalny dodatek „Informator Ziemi Lubuskiej” (od numeru 165 z 1947 r.).

Szczególnie ważna rola w organie KW przypadała działowi partyjnemu. W „Woli Ludu” obejmował on bardzo różnorodny materiał: artykuły programowe i hasła, fragmenty statutu i uchwał, sprawozdania z konferencji partyjnych, informacje z życia organizacyjnego partii, sylwetki działaczy, przemówienia. Dział prowadzony był przez Franciszka Starosławskiego i spełniał podwójny cel: informacji dla członków partii oraz uświadamiania i propagandy dla pozostałych czytelników. W materiałach propagandowych charakterystyczne jest emocjonalne zabarwienie, zaangażowanie, wzywanie do współpracy. Aktualne materiały do tego działu nadsyłane były przez powiatowe i gminne Komitety PPR z całej Wielkopolski. Codzienne publikowanie tych informacji dowodzi, że „Wola Ludu” utrzymywała ścisłą więź z regionem i dobrze spełniała swe zadanie jako organ wojewódzki PPR³¹.

Najbardziej bezpośrednią i skrótową formą przemawiania do czytelnika były w „Woli Ludu” hasła, umieszczane najczęściej pod tekstem na całej szerokości kolumny lub wewnątrz kolumny między artykułami, np.: „Każdy pracownik do związków zawodowych!”, „Zatkniemy sztandary narodowe nad Odrą i Nysą!”, „MO to siła i ostoja demokratycznego, silnego i wolnego państwa!”

Hasła rymowane, a nawet całe wierszowane utwory, zamieszczano z okazji ważnych zjazdów, obchodów świąt i rocznic. Niektórym wydarzeniom towarzyszyła kampania propagandowa. Udział materiału ilustracyjnego w całej powierzchni gazety wynosił 4,6%. Bardzo rzadko zamieszczano zdjęcia, częściej rysunki (karykatury a także portrety) W. Bryxa; po jego odejściu z redakcji ilość ilustracji zmniejszyła się niemal do zera. Walory wizualne gazety znacznie obniżała monotonia łamania, niezróżnicowany układ tytułów, czyli błędy w opracowaniu technicznym wynikające z braku fachowej siły na stanowisku redaktora technicznego.

Najwięcej miejsca w „Woli Ludu” zajmowały następujące grupy tematów: gospodarka (28%), rząd, sejm, rady (17%), wojna (13%), ideologia (8%), kultura (7,5%), sport i turystyka (7%), nauka i oświata (3%)³². Zestawienie to nie wyodrębnia tematyki Ziemi Zachodnich, o których pisano w „Woli Ludu” systematycznie i często. W porównaniu z „Głosem Wielkopolskim” i „Kurierem Wielkopolskim” organ KW PPR zawierał więcej materiałów z dziedziny gospodarki i ideologii.

Wśród materiałów o tematyce gospodarczej przeważały publikacje dotyczące Wielkopolski i Poznania: rolnictwa, przemysłu, aprowizacji, han-

³¹ Relacja pisemna F. Starosławskiego.

³² Wszystkie dane liczbowe w tym rozdziale pochodzą z pracy J. Załubskiej o *Rozwój prasy i dziennikarstwa w Wielkopolsce*.

dlu i transportu. Problemy gospodarki ogólnokrajowej poruszano głównie w zamieszczanych w „Woli Ludu” materiałach agencyjnych i przemówieniach kierowników resortów.

Następna po sprawach gospodarczych najobszerniejsza grupa publikacji informowała społeczeństwo o zasadach działalności i o aktualnej pracy organów władzy. Niewiele mniej miejsca zajmowały sprawy związane z niedawną przeszłością — wojną i jej konsekwencjami. „Wola Ludu” w kilkunastoodcinkowym cyklu „Zbrodniarze brunatnego reżimu” przedstawiła sylwetki głównych przywódców hitlerowskich, dokładnie relacjonowała proces w Norymberdze oraz szczególnie żywo obchodzący czytelników proces A. Greisera, skazanego na śmierć za zbrodnie wobec ludności Wielkopolski³³.

7. PRÓBA OCENY

Wydawanie gazety „Wola Ludu” było jedną z form działalności partyjnej jej redaktorów i współpracowników. Tadeusz Becela wspomina: „[...] W pierwszych tygodniach nie było nawet rozdziału między redakcją a Wydziałem Propagandy. Do obowiązków redaktora, prócz zbierania materiału oraz komponowania ulotek i odezw, należało także branie udziału w cotygodniowych posiedzeniach egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego”³⁴.

Dzięki uczestnictwu T. Beceli, Z. Rossmanna, F. Starosławskiego w posiedzeniach egzekutywy można było bezpośrednio przekazywać aktualną problematykę zebrana na łamy „Woli Ludu”. Protokoły posiedzeń w wielu przypadkach świadczą o inspiracji władz partyjnych: np. omówienie sprawy aprowizacji opatrzone jest poleceniem napisania na ten temat artykułu w „Woli Ludu”³⁵.

Część publikacji inspirowana była przez Marię Kamińską lub Jana Izydorzycyka (I sekretarza KW PPR), większość proponowali sami redaktorzy, dobrze zorientowani w bieżących sprawach terenu i znający wytyczne partii.

Podsumowując swą pracę po wydaniu 100 numerów w artykule pt. *Nasz jubileusz* redakcja podkreślała udział gazety w realizacji zadań partii: walkę o reformę rolną i o uznanie zachodnich granic oraz mobilizowanie do wydajnej pracy, do oddawania świadczeń rzeczowych i do walki z reakcją³⁶.

Treść publikacji nie nastęrczała zespołowi „Woli Ludu” trudności, lecz

³³ „Wola Ludu”, numery 55, 61, 101, 107, 116—118, 126, 133—147 z 1947 r.

³⁴ T. Becela, *op. cit.*, s. 56.

³⁵ Archiwum KW PZPR w Poznaniu, 1/IV/1 b. p. Protokoły z posiedzeń Egzekutywy KW PPR w Poznaniu za okres 2 V—28 XII 1945 r.

³⁶ „Wola Ludu”, nr 24 (100) z 29 I 1946 r.

forma przekazywania tych treści. Potwierdził to po latach T. Becela: „Stopniowo przeszkodą w rozszerzaniu kręgu czytelników stawało się partyjne oblicze »Woli Ludu«, która była przecież organem KW. Obowiązywała nas nie tylko treść, ale również język partyjny, który niektórych raził, a innych śmieszył [...] Pióra partyjne były ciągle zbyt ciężkie. Pisanie nasze miało charakter sprawozdań czy referatów politycznych”³⁷.

„Wola Ludu” była ściśle związana z Komitetem Wojewódzkim PPR. Wyrażone w artykule poglądy odczytywane były jako oficjalne stanowisko czynników partyjnych, a nie opinie poszczególnych redaktorów. Ponadto „Wola Ludu”, poruszająca trudne, poważne problemy odbudowy, nie mogła liczyć na poczytność wśród odbiorców przyzwyczajonych przed wojną do popularnych popołudniówek. Gazeta spełniała rolę organizatorską, informując o działalności komitetów powiatowych i wychodząc naprzeciw nowym kręgom odbiorców. Zwracała się do klasy robotniczej i chłopów. Ich właśnie wzywała redakcyjnym zwyczajem do współpracy, współredagowania i nadsyłania korespondencji³⁸.

To właśnie „Wola Ludu” zainicjowała w prasie poznańskiej dział listów i korespondencji. Były to materiały wysoko cenione przez M. Kamińską, która stawiała wyżej autentyczny list, choć słabszy pod względem formalnym, od artykułu powstałego przy biurku redakcyjnym³⁹. W celu zdobycia podobnych materiałów ogłaszano konkursy na najlepszą korespondencję⁴⁰, na życiorys robotnika i chłopą⁴¹ itp.

„Wola Ludu” była dziełem miejscowych działaczy i dzięki temu w publikacjach odwoływano się do cech, z których znani byli mieszkańcy Poznańskiego — czytelnicy „Woli Ludu”, np. gospodarności, umiłowania porządku, poszanowania dla tradycji m. in. religijnych. W publikacjach nadawano nową treść tradycyjnym obchodom świąt kościelnych, np. Dzień Zaduszny traktowano jako święto bohaterów, którzy zginęli walcząc o wolność i demokrację społeczną.

Zmianie orientacji politycznej społeczeństwa przez odwoływanie się do tradycji dziejowych służyła publicystyka historyczna w „Woli Ludu”. Powtarzającymi się tematami były: bitwa grunwaldzka⁴², Konstytucja 3 maja⁴³, powstanie listopadowe; podkreślano w nich związki odległych wydarzeń ze współczesnością.

³⁷ T. Becela, *op. cit.*, s. 55.

³⁸ Na przykład numery: 1 z 1945 r., 23, 24 i 103 z 1946 r., 101 i 104 z 1947 r.

³⁹ Relacja pisemna F. Starosławskiego.

⁴⁰ „Wola Ludu”, nr 25 z 30 I 1946.

⁴¹ „Wola Ludu”, nr 103 z 3 V 1946.

⁴² *Grunwald i dzisiejsze zwycięstwo nad Niemcami*, „Wola Ludu”, nr 16 z 1945 r.; *Na polach Grunwaldu*, „Wola Ludu”, nr 162 z 1947 r.

⁴³ *Trzeci maj etapem polskiego postępu*, „Wola Ludu”, nr 6 z 1945 r.; *Lekcja*

Nowym akcentem prasy partyjnej po wyzwoleniu, nie spotykanym w prasie przedwojennej, jest sposób informowania o Związku Radzieckim. Na kartach „Woli Ludu” systematycznie i wielostronnie przekazywana była wiedza o ZSRR.

Na funkcję agitatorską „Woli Ludu” działacze KW kładli większy nacisk niż na informowanie; spełnianie roli informatora było utrudnione brakiem środków technicznych do szybkiego uzyskiwania informacji oraz brakiem własnych korespondentów w innych miastach i za granicą lub choćby biuletynów. O tych ograniczeniach należy pamiętać oceniając znaczenie „Woli Ludu” w regionie, w którym rozchodziła się gazeta. Oddziaływanie organu KW utrudniały z jednej strony: dziedzictwo przeszłości (Wielkopolska tradycyjnie pozostawała pod wpływami endecji, silnie zakorzenione były też wpływy kleru) i mała liczebność członków PPR. Z drugiej strony — nie sprzyjającymi czynnikami były braki odpowiedniego aparatu kolportażowego i wyposażenia technicznego. Na tym tle widoczna jest wyraźnie pionierska działalność zespołu redakcyjnego i wydawniczego. Mimo trudności ludzie ci podjęli próbę kształtowania nowej świadomości polityczno-społecznej czytelników i zadanie to wypełniali z poświęceniem. Działalności ich nie kwitowano wówczas aplauzem, raczej lekceważeniem⁴⁴.

8. LIKWIDACJA „WOLI LUDU”

28 maja 1947 r. Sekretariat KC PPR podjął uchwałę w sprawie uporządkowania prasy, m. in. zmniejszenia liczby czasopism, spowodowaną koniecznością przeznaczenia większej ilości papieru na druk podręczników. Do likwidacji przeznaczono 4 gazety (z 41 ukazujących się), 4 czasopisma społeczne i 11 czasopism gospodarczych. Uchwała zawierała też decyzję o połączeniu „Woli Ludu” i „Trybuny Pomorskiej”, organu KW PPR w Bydgoszczy, wydawanego od 5 IV 1945 r. Zamiast tych dwu dzienników miał się ukazywać od 1 VII 1947 r. wielkoformatowy dziennik — organ komitetów wojewódzkich: poznańskiego i pomorskiego⁴⁵.

Postanowienie to nie spotkało się z aprobatą w Poznaniu. 1 VII 1947 r. Egzekutywa KW PPR w Poznaniu mianowała przebywającego wówczas na urlopie Z. Rossmana redaktorem naczelnym „Woli Ludu”, a w kilka dni później Wojewódzka Konferencja Partyjna uchwaliła, że „Wola Ludu” będzie ukazywać się 7 razy w tygodniu. W końcu sierpnia na posiedzeniu

historii, „Wola Ludu”, nr 103 z 1946 r.; *Konstytucja 3 maja*, „Wola Ludu”, nr 103 z 1947 r.

⁴⁴ Relacje ustne J. Wiewiórowskiego i T. Beceli.

⁴⁵ CA KC PZPR, 295/X—20, s. 1. Uchwały w sprawie uporządkowania prasy.

Egzekutywy KW PPR stwierdzono brak warunków do wydawania nowej „Gazety Zachodniej”: nie ma komunikacji samochodowej, dalekopisów, urządzeń do reprodukcji zdjęć itp.⁴⁶

Ostatnie wydanie „Woli Ludu”, z numerem 215/595, ukazało się w niedzielę 7 IX 1947 r. Tą samą datą opatrzony jest pierwszy numer „Gazety Zachodniej”, drukowanej w Bydgoszczy. Dla okręgu poznańskiego przeznaczona była mutacja „Gazety Zachodniej” (wydanie C), redagowana w Poznaniu i prowadzona w drukarni bydgoskiej przez Zinaidę Myszcynową.

Nakład „Gazety Zachodniej” w 1947 r. (64 tys.) był prawie dwukrotnie wyższy niż łączny nakład „Woli Ludu” i „Trybuny Pomorskiej”, a w 1948 r. trzykrotnie wyższy (98 tys.). Powiększył się też zespół redakcyjny (21 osób w 1947 r. i 44 osoby w 1948 r.) oraz liczba korespondentów, rozszerzono też bazę poligraficzną⁴⁷. Na czele zespołu redakcyjnego „Gazety Zachodniej” stał Andrzej J. Nowicki, który krytycznie oceniał pracę poznańskiego zespołu redakcyjnego⁴⁸.

Drugim dziennikiem PPR w Poznańskim była „Poznańska Trybuna Robotnicza”, mutacja „Katowickiej Trybuny Robotniczej”.

Te formy wydawania prasy partyjnej nie zaspokajały potrzeb i ambicji Poznania i Wielkopolski. W dniu Zjazdu Zjednoczeniowego PPR i PPS, 16 XII 1948 r., ukazał się 1 numer „Gazety Poznańskiej”, organu KW PZPR.

⁴⁶ Archiwum KW PZPR w Poznaniu, 1/IV/3 b. p. Protokoły z posiedzeń Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu za okres 8 I—24 XII 1947 r.

⁴⁷ CA KC PZPR, 295/X—22, s. 20. Pismo z 17 VIII 1948 r. i 295/X—25, s. 15. Wykaz wydawnictw PPR w latach 1944—1948.

⁴⁸ CA KC PZPR, 295/X—22, s. 18. Pismo do KC PPR z 12 III 1948 r. i s. 70. Sprawozdanie szkicowe redakcji „Gazeta Zachodnia” w Poznaniu za miesiąc wrzesień 1947 r.